

WYROK Z DNIA 5 LIPCA 2006 R.

IV KK 117/06

Art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz.149 ze zm.) nie uzależnia możliwości przyznania odszkodowania i zadośćuczynienia od wykazania, że osoba uprawniona prowadziła działalność niepodległościową na obszarze Polski (w granicach obecnych lub ustalonych w Traktacie Ryskim).

Przewodniczący: sędzia SN J. Grubba (sprawozdawca).

Sędziowie SN: P. Hofmański, R. Malarski.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Pogorzelski.

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Waleriana J. i innych o odszkodowanie i zadośćuczynienie po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 5 lipca 2006 r., kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 8 grudnia 2005 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 22 września 2005 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i utrzymany nim wyrok Sądu Okręgowego w B. i sprawę p r z e k a z a ł temu sądowi do ponownego rozpoznania (...)

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy Walerian J., Alfreda Ź., Władysława J., Helena S., Czesław J. i Józefa J. wystąpili z wnioskiem o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia w kwocie po 50 000 zł na rzecz każdego z nich z tytułu represji, jakich doznał ich nieżyjący ojciec Jan J. W związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego został on przymusowo wysiedlony do Obwodu Irkuckiego dawnego ZSRR, gdzie przebywał wraz z rodziną w okresie od dnia 31 marca 1951 r. do dnia 4 grudnia 1955 r.

Sąd Okręgowy w B., rozpoznając ten wniosek, wyrokiem z dnia 22 września 2005 r. orzekł o jego oddaleniu.

Orzeczenie to zaskarżone zostało apelacją pełnomocnika wnioskodawców, który podniósł zarzut wadliwego zastosowania prawa materialnego, polegającego na błędnej wykładni art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oraz zarzut obrazy prawa procesowego, przez brak wyciągnięcia wniosków z faktu, że Jan J. prowadził działalność niepodległościową na terenie Polski w okresie kampanii wrześniowej.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie wniosku w całości.

Sąd Apelacyjny w K., wyrokiem z dnia 8 grudnia 2005 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok ten zaskarżony został kasacją pełnomocnika wnioskodawców, w której podniesiono zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego – art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Pań-

stwa Polskiego, przez błędną wykładnię kryterium działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, co zdaniem sądu, wobec uznania, że nie była ona prowadzona na terytorium Polski doprowadziło do odmówienia wnioskodawcom prawa do odszkodowania i zadośćuczynienia, a także przez odmowę uwzględnienia jako takiej działalności Jana J. w okresie kampanii wrześniowej

2. naruszenie prawa procesowego – art. 7 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., oraz 457 § 3 k.p.k., poprzez niezajęcie przez sąd drugiej instancji jednoznacznego stanowiska w oparciu o zgromadzone dowody w kwestii przyjęcia, czy działalność Jana J. może być uznana za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, jak również przez nieustosunkowanie się do argumentacji prawnej zamieszczonej w apelacji, a w ślad za tym niewskazanie, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd ten nie uznał za zasadne.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie apelacji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut podniesiony w punkcie pierwszym kasacji zasługiwał na uwzględnienie.

Kwestia wykładni art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34 poz. 149 ze zm.) była już niejednokrotnie przedmiotem rozważań organów jurysdykcyjnych, w tym Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z dnia 18 listopada 2003 r., P 6/03, OTK-A 2003, z. 9, poz. 94) oraz Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 5 maja 2006 r., III KK 323/05, niepubl. czy postanowienie z dnia 4 września 2003 r., IV KKN 515/00, Lex 81198). Nie wszystkie z poglądów zaprezentowanych w uzasadnieniach przytaczanych wyżej

orzeczeń są w pełni akceptowane przez Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę.

Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji były bezsporne. Nie ulega wątpliwości, że Jan J. uczestniczył w kampanii wrześniowej, którą zakończył dostaniem się do niewoli radzieckiej. Następnie został deportowany i zmuszony do wykonywania przymusowej pracy w kopalni węgla kamiennego. Zwolniony na mocy amnestii z sierpnia 1941 r., od dnia 1 września 1941 r. do dnia 20 czerwca 1947 r. był żołnierzem Armii Polskiej w ZSRR, a później, II Korpusu Polskiego, z którym przeszedł cały szlak bojowy. Jesienią 1947 r. powrócił do swej rodziny zamieszkałej w J. W dniu 1 kwietnia 1951 r. wraz z żoną i pięciorgiem dzieci został wysiedlony do Okręgu Irkuckiego pod nadzór organów Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego, a nadto skonfiskowano jego mienie. Powodem wysiedlenia była służba w armii generała Andersa. Na wysiedleniu Jan J. przebywał do grudnia 1955 r., kiedy to wraz z rodziną repatriowano go do Polski.

Uprawnienia osób represjonowanych przez radzieckie organy ścigania do domagania się zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia uzależnione zostały od spełnienia szeregu warunków, które wyszczególnione zostały w art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Warunkami wskazanymi w tych przepisach są:

- zamieszkiwanie uprawnionego w Polsce w chwili składania wniosku lub w chwili śmierci,
- represjonowanie przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe,
- organy te musiały działać na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim w okresie od dnia 1 stycznia 1944 r. do dnia 31 grud-

nia 1956 r. (lub na obecnym terytorium Polski w okresie od dnia 1 lipca 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r.),

- represje nastąpiły za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności,
- działalność ta musiała mieć miejsce w okresie od dnia 17 września 1939 r. do dnia 5 lutego 1946 r.

Powyższe wyszczególnienie pozwala na odrzucenie, jako oczywiście bezzasadnych, wszystkich zarzutów podniesionych w kasacji, a które wiążą represje – których doznał Jan J. – z jego udziałem w kampanii wrześniowej. Udział ten zakończył się bowiem z dniem 17 września 1939 r.

Dodatkowo wskazać należy, że podnosząc takie zarzuty, pełnomocnik wnioskodawców całkowicie zignorował treść pisma nadesłanego dnia 27 kwietnia 2005 r. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Białorusi, z którego jednoznacznie wynika, iż powodem wysiedlenia Jana J. była „służba w armii generała Andersa”, nie zaś służba wojskowa z września 1939 r.

Dokonując dalszej analizy ustalonego stanu faktycznego, stwierdzić należy, że Jan J. spełnił wszystkie wymienione wyżej warunki. W chwili śmierci – 14 lutego 1968 r. zamieszkiwał na terenie Polski w B. Represji doznał ze strony radzieckich organów ścigania, które działały na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim. W stosunku do wnioskodawcy organy te podjęły działania w dniu 1 kwietnia 1951 r. (a więc w okresie pomiędzy dniem 1 stycznia 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r.). Represje te nastąpiły z powodu wcześniejszej działalności Jana J. na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, jaką bezdyskusyjnie była służba w Polskich Siłach Zbrojnych – tzw. Armii gen. Andersa. Służba ta miała miejsce we wskazanym w ustawie okresie, a więc pomiędzy dniem 17 września 1939 r. a dniem 5 lutego 1946 r.

Najistotniejszym natomiast problemem w wykładni wskazanego przepisu, nie tylko przez pryzmat rozpoznawanej sprawy, jest rozstrzygnięcie kwestii, czy działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, o której mowa w art. 8 ust. 2a i 2b ustawy „lutowej”, musiała być prowadzona na terenie Polski (w granicach zakreślonych Traktatem Ryskim lub obecnym).

Na wstępie stwierdzić należy, że cytowana wyżej ustawa takiego wymogu wprost nie formułuje, gdyż kwestia terytorium wiązana jest w niej jedynie z miejscem działania radzieckich organów ścigania i doznania represji (w ust. 2a – „represjonowanym przez radzieckie organy ścigania (...) działające na obecnym terytorium Polski (...) oraz na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim”; w ust. 2b „w odniesieniu do osób represjonowanych na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim”).

Z całą pewnością poprzestanie jednak na tym stwierdzeniu nie byłoby wystarczające.

Bezspornie, pierwszym zasadniczym ograniczeniem, które napotyka możliwość przyznawania odszkodowań przez Państwo Polskie osobom, które doznały represji za prowadzenie działalności niepodległościowej, jest to, kto owe represje zadawał. Zgodnie z zasadą wynikającą z prawa międzynarodowego publicznego, państwo nie może być obarczone odpowiedzialnością odszkodowawczą za sprzeczne z prawem działania organów obcych państw.

Zasadą jest zatem ponoszenie odpowiedzialności odszkodowawczej przez Państwo Polskie jedynie za bezprawne działanie „swoich” organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Odpowiedzialność ta napotyka oczywiste ograniczenia czasowe (przedawnienie), zaś wyjątki w tym względzie określa właśnie omawiana ustawa „lutowa”. Nie jest to jednak jedyne odstępstwo od zasad ogólnych, które przewiduje ta ustawa. Innym, znacznie

bardziej ważkim z punktu widzenia rozpoznawanego w niniejszej sprawie zagadnienia, jest przejęcie przez Państwo Polskie odpowiedzialności odszkodowawczej również za działania radzieckich organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organów pozasądowych. Za źródło tego rozszerzenia odpowiedzialności uważane jest Porozumienie pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie stosunków między radzieckim wodzem naczelnym a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Polski, podpisane dnia 26 lipca 1944 r. Zgodnie z art. 7 tego porozumienia – „wszyscy ci, którzy wchodzili w skład Polskich Sił Zbrojnych” oraz ludność cywilna na terytorium Polski, za przestępstwa popełnione w strefie operacji wojennych, podlegała jurysdykcji Radzieckiego Wodza Naczelnego (wprost odwołanie do tego dokumentu w art. 8 ust. 2a ustawy „lutowej” wprowadziła nowela z dnia 20 lutego 1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 36, poz. 159 obowiązująca do dnia 14 sierpnia 1998 r.). Porozumienie to nie zakreślało żadnych ściśle określonych ram czasowych obowiązywania, stąd niewątpliwie stawał problem, jak długi okres ma obejmować ten wyjątkowy – rozszerzony, zakres odpowiedzialności Państwa Polskiego. Dolną granicę tego okresu, w sposób oczywisty, zakreśla data wkroczenia wojsk radzieckich na ziemię polskie (z uwzględnieniem różnicy czasu wkroczenia na tereny wyznaczone obecnymi granicami i ziemię w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim), za górną, ustawa przyjęła datę 31 grudnia 1956 r.

Kolejna nowela omawianej ustawy (z dnia 16 lipca 1998 r. – Dz. U. z 1998 r. Nr 97, poz. 604) przyniosła dalszą zmianę sytuacji osób represjonowanych na terenach zabużańskich.

Analizując sytuację prawną powstałą po wejściu w życie tej właśnie zmiany ustawy „lutowej”, Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się co do jej zgodności z Konstytucją w wyroku z dnia 18 listopada 2003 r. (P 6/03).

Fragmety uzasadnienia tego orzeczenia, jak widać choćby na przykładzie niniejszej sprawy, stały się jednym z istotniejszych powodów, dla których niektóre sądy przyjmują, że warunkiem *sine qua non* ubiegania się o odszkodowanie za doznane represje jest to, aby działalność niepodległościowa, w rozumieniu ustawy „lutowej”, prowadzona była w granicach Polski.

Trybunał w uzasadnieniu swego orzeczenia stwierdził, że: „ocenia, że art. 8 ust. 2b wiąże pojęcie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego z terenem tejże działalności; chodziło o to, by działalność była prowadzona na terytorium Polski w prawnie ustalonych granicach”. Zdania tego jednak, bez względu na to, jak jednoznaczne wydaje się jego brzmienie, nie można postrzegać w oderwaniu od kontekstu całego wywoodu. Już bowiem w kolejnych zdaniach Trybunał rozwija powyższy cytat: „Po formalnym włączeniu polskich ziem wschodnich do ZSRR aktywność polskich patriotów na tych terenach zmieniła swój charakter; kwalifikowana była jako działalność wymierzona przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a nie jako działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Celem ustawodawcy niewątpliwie było niedopuszczenie do sytuacji, w której Skarb Państwa wypłacałby rekompensaty osobom represjonowanym w ZSRR za działania skierowane wyłącznie przeciwko władzom radzieckim.”

Tak więc, zdecydowanie podkreślić należy, w pełni w tym względzie zgadzając się z Trybunałem Konstytucyjnym, że analiza historii zmian nowelizacyjnych ustawy „lutowej” oraz wykładnia aksjologiczna jej art. 8 ust. 2b, musi prowadzić do wniosku, iż celem ustawodawcy było zróżnicowanie działalności niepodległościowej na rzecz bytu Państwa Polskiego od tej, która taką nie była.

Do tej drugiej kategorii ustawodawca zaliczył między innymi te działania, które podejmowane były po ustaleniu obecnych granic Polski (ratyfi-

kowanych traktatem z dnia 5 lutego 1946 r.). Były to działania ze swej istoty skierowane przede wszystkim przeciwko ZSRR.

Tylko w tym kontekście znaczenie ma terytorium, na którym prowadzona była działalność niepodległościowa.

Jednocześnie zwrócić należy uwagę również na to, że ustawa „lutowa” rozciąga odpowiedzialność odszkodowawczą Państwa Polskiego na działania organów radzieckich aż do dnia 31 grudnia 1956 r. Państwo Polskie zdecydowało się zatem na ponoszenie odpowiedzialności za represje ze strony radzieckich organów ścigania, które następowały po trwałym, traktatowym, ustaleniu granic państwowych, i których to represji dopuszczano się poza terytorium Polski.

Powyższe dowodzi w sposób jednoznaczny (tak jak wprost wynika to z tytułu ustawy), że fundamentem, na którym zbudowana została odpowiedzialność odszkodowawcza Państwa Polskiego w ustawie „lutowej”, jest powiązanie represji, których doznały osoby uprawnione z powodem, dla którego się ich dopuszczano – działalnością na rzecz niepodległego bytu Polski. W zakreślonych ramach czasowych odpowiedzialność ta została rozszerzona na represje ze strony organów radzieckich.

Przechodząc do sedna rozpoznawanego zagadnienia, stwierdzić zatem należy, że żaden z przedstawionych warunków nie ogranicza możliwości ubiegania się o odszkodowanie przez żołnierzy, którzy walczyli o niepodległość Polski poza jej granicami, a następnie powrócili do kraju i z tytułu tej działalności doznali represji ze strony polskich lub radzieckich organów ścigania.

Udział w Armii gen. Andersa był działalnością, która miała doprowadzić do odzyskania przez Polskę niepodległości. Po powrocie na ziemię zabużańskie wnioskodawca nie prowadził nigdy działań przeciwko ZSRR (podobnie zresztą, jak i wcześniej). Jedynym powodem, dla którego on i jego rodzina doznali represji, była służba w II Korpusie Polskim.

Skoro zatem, wnosząc w 1998 r. o dokonanie zmian w proponowanej noweli ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. Senat Rzeczypospolitej „uznał, za ze wszech miar słuszne zrównanie sytuacji prawnej wszystkich tych, którzy razem walczyli na terenach zabużańskich o niepodległy byt Polski i za tę działalność podlegali represjom” (cytat z uzasadnienia uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 czerwca 1998 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – Druk nr 435), to w imię jakich racji miałby różnicować sytuację prawną tych osób, które również z powodu działalności niepodległościowej, ale prowadzonej poza obszarem Polski, doznały w tym samym czasie, co wyżej wymienione osoby represji ze strony tych samych organów?

Patrząc zatem przez pryzmat kryterium doznania represji (miejsca i czasu, w którym nastąpiły oraz organów, które się ich dopuściły) sytuacja poszczególnych represjonowanych nie różniła się niczym. Tożsamy był też powód, z którego dopuszczono się wobec nich tych represji.

Mając powyższe na uwadze, nie sposób wskazać celu, dla którego miejsce prowadzenia działalności niepodległościowej miałyby w tak istotny sposób wpływać na zróżnicowanie uprawnień kombatantów.

Do takich samych wniosków prowadzi wykładnia systemowa. Ustawa „lutowa” nie nakłada bowiem żadnego wymogu terytorialności działania osób uprawnionych, które represjonowane były przez polskie organy ścigania (art. 1 ust.1), ani w stosunku do tych, którzy doznali krzywd, co prawda ze strony radzieckich organów, ale działających na ziemiach polskich w obecnych granicach (art. 8 ust. 2a). Do żadnej z tych grup kombatantów art. 8 ust. 2b nie ma przecież zastosowania.

Nie sposób zatem przyjąć, że wymóg taki istnieje w stosunku do osób represjonowanych na ziemiach zabużańskich, a nie istnieje w stosunku do tych, którzy doznali prześladowań ze strony organów radzieckich na

pozostałych ziemiach polskich oraz tych, którzy represjonowani byli przez polskie organy ścigania.

Okolicznością, która jak wydaje się, w największym stopniu mogłaby wskazywać na to, że istnieje ścisłe powiązanie prowadzenia działalności niepodległościowej z zajmowaniem terenów zabużańskich Państwa Polskiego przez ZSRR, jest data początkowa wskazana w art. 8 ust. 2b – 17 września 1939 r., a więc data wkroczenia Armii Czerwonej na ziemie polskie.

Uregulowanie to, prawdopodobnie miało wyłączyć z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej okres kampanii wrześniowej. Pamiętać jednak należy o tym, że walki zbrojne regularnych oddziałów Wojska Polskiego na terenach zabużańskich trwały co najmniej do dnia 22 września 1939 r. – data kapitulacji Lwowa. Co zaś istotniejsze, w tym czasie na tych samych terenach oddziały polskie prowadziły również walkę z okupantem niemieckim. Uzgodnienie pomiędzy okupantami granicy na linii Bugu nastąpiło bowiem dnia 28 września 1939 r. i dopiero wówczas obie armie zajęły ustalone terytoria.

Wprowadzenie do ustawy daty 17 września 1939 r. nie stanowi w istocie żadnego klucza, który pozwoliłby na oddzielenie poszczególnych rodzajów działalności. Nie oddziela bowiem precyzyjnie ani okresu walki zbrojnej prowadzonej przez regularne oddziały wojska od okresu walki podziemnej, ani tych, którzy walczyli przeciwko okupantowi radzieckiemu od tych, którzy przeciwstawiali się armii niemieckiej.

Jeszcze dobitniej rzecz całą obrazują późniejsze wydarzenia historyczne. Tereny zabużańskie były bowiem pod okupacją radziecką od dnia 17 września 1939 r. do dnia 22 czerwca 1941 r., kiedy to oddziały niemieckie przekroczyły linię demarkacyjną na Bugu i Sanie. Ziemie te zatem, od tej daty, do dnia 1 stycznia 1944 r. (ponowne przekroczenie granicy Państwa Polskiego przez Armię Czerwoną) znalazły się pod okupacją niemiecką.

ką. Tym samym, działalność niepodległościowa prowadzona we wskazanym w ustawie okresie, nie była skierowana przeciwko ZSRR. Jedynym zatem powodem prześladowań, których doznały później osoby walczące w tym czasie, było to, że działały na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w ramach polskich organizacji zbrojnych, a nie to, gdzie prowadziły tę działalność i przeciwko komu. Również z tego względu nie ma innej możliwości, niż odczytywanie treści art. 8 ust. 2b zgodnie z dosłownym jego brzmieniem tak, jak nakazuje to wykładnia językowa.

Skoro zatem wszystkie metody wykładni omawianych przepisów prowadzą do takich samych wniosków, stwierdzić należy, że art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1999 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r. Nr 34, poz.149 ze zm.) nie uzależnia możliwości przyznania odszkodowania i zadośćuczynienia od wykazania, że osoba uprawniona prowadziła działalność niepodległościową na obszarze Polski (w granicach obecnych lub ustalonych w Traktacie Ryskim).

Kierując się argumentami przedstawionymi powyżej, Sąd Najwyższy, uznając za trafny, podniesiony w kasacji wnioskodawców, zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B.